



tekst

**AGNIESZKA
NAPIÓRKOWSKA**

redaktor wydania

Wakacje to dla wielu czas leniuchowania i odpoczynku. Zdarza się, że w tym okresie „letni katolicy” biorą wolne także od praktyk religijnych. Może kiedyś gorące słońce rozpali też ich serca. Przeciwagą dla tych pierwszych są pątnicy wyruszający na szlak pielgrzymkowy. Dlaczego wyruszają? Chcą umocnić swoją wiarę, prosić, przepraszać, dziękować i uczyć się miłości bliźniego. Więcej o pielgrzymce, jej kolorach i programie piszemy na str. VI-VII.

Grupa dzieci z Dmosina wyjedzie na wakacje, inne pójdą do szkoły z nowymi wyprawkami.

Wszystko dzięki zaradności parafian.

Pieniądze na wyjazd wakacyjny dla dzieci oraz na przygotowanie dla nich wyprawek szkolnych zebrano 13 lipca przy okazji uroczystości odpustowych w parafii pw. św. Andrzeja Apostoła i św. Małgorzaty, Dziewicy i Męczennicy w Dmosinie. By pozyskać środki, Caritas parafialna zorganizowała loterię fantową, w której było prawie 800 losów, członkowie kół Żywego Różańca upiekli ciasta, straż pożarna przygotowała pokazy i zawody, zaś rada parafialna stanęła przy grillu. – W naszej parafii jest taka tradycja, że w uroczystość odpustową św. Małgorzaty zapraszamy wszystkich na biesiadę parafialną – wyjaśnia ks. Tadeusz Jaros, proboszcz. W tym



AGNIESZKA NAPIÓRKOWSKA

Również dzieci zaangażowały się w organizację uroczystości, a swoimi występami zachwyciły publiczność

roku do biesiady dołączyła druga impreza: I Dmosiński Jarmark św. Małgorzaty. – Już 600 lat temu Dmosin otrzymał przywilej organizowania raz do roku jarmarku. Chcemy do tej

tradycji sięgnąć, bo wiemy, że wspólne biesiadowanie przynosi dobre owoce – tłumaczy Danuta Supera, wójt Dmosina.

Agnieszka Napiórkowska

Warsztaty ludowe w łowiczu

Artystyczne korepetycje



AGNIESZKA NAPIÓRKOWSKA

Renata Ożdżeńska pod okiem hafciarki Agnieszki Zabost, uczyła się robienia haftu koralikowego

W każdy weekend wakacji w skansenie przy Muzeum w łowiczu turyści mogą nauczyć się lepić garnki, haftować lub tworzyć łowickie wycinanki.

Aнна Kozdrój, nauczycielka z Warszawy przyjechała do Łowicza na wycieczkę. – Zachwyciło mnie robienie kwiatów z bibuły. To, czego się tu nauczyłam, zamierzam wykorzystać w pracy z dziećmi – zapewnia. Agnieszka Michalak do skansenu przyjechała ze swoimi gośćmi. – Moja znajoma Nadia z Kazachstanu marzyła od lat, by własnoręcznie ulepić garnek. Dziś spełniło się jej marzenie – wyznała. Renata Ożdżeńska

chciała poznać tajniki hafciarstwa. – Bardzo podobają mi się hafty łowickie, widziałam z tymi wzorami szale, sukienki, a nawet biżuterię. Niestety, ceny za takie wyroby są ogromne i dlatego postanowiłam sama nauczyć się je robić. Za tydzień też planuję tu być – zapewniała. Warsztaty ludowe potrwać do końca sierpnia. Organizatorzy zapewniają potrzebne materiały. Jak na razie, ku radości twórców ludowych, spotkania cieszą się wielkim zainteresowaniem. Harmonogram zajęć można znaleźć m.in. na stronie internetowej łowickiego urzędu miasta.

Nap

Uroczystości zakonne



W dniu obłóczyn siostry otrzymują nie tylko strój, ale także nowe imię zakonne

SZYMANÓW. W klasztorze sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP przy sanktuarium Pani Jazłowieckiej odbywały się uroczystości obłóczyn i składania ślubów zakonnych. 8 lipca podczas porannej Mszy św. dziewięć sióstr ponowiło śluby na rok, dwa i trzy lata. Po południu zaś nowicjuszka z rąk przełożonej generalnej Matki Niny, otrzymała habit, szafirowy płaszcz, który siostry wkładają codziennie na

Mszę św., biały sznur – znak profesji czasowej oraz różaniec. Poza strojem siostra otrzymała od przełożonej nowe imię zakonne s. Maria Sylwia od Niepokalanego Poczęcia NMP. 9 lipca zaś, w uroczystość Pani Jazłowieckiej, w 69. rocznicę koronacji cudownej figury podczas Eucharystii s. Maria Ewelina od Ducha Świętego złożyła śluby wieczyste, na znak których została przepasana na szafirowym sznurze.

Nowe imię i nowe obiekty



Życiorys prof. Mariana Górskiego przypomniał jego uczeń prof. Mercik (z LEWEJ)

SKIERNIEWICE. Stacja Doświadczalna Wydziału Rolnictwa i Biologii SGGW w Skierniewicach otrzymała 10 lipca imię prof. Mariana Górskiego. Był on wybitnym specjalistą w dziedzinie chemii rolnej, założycielem i organizatorem stacji doświadczalnej SGGW. Jako pierwszy w Polsce badał mikroelementy. Był też autorem licznych prac naukowych. Przez całe swoje życie związany był ze Skierniewicami. Jeszcze przed wojną na bazie Wydziału

Ogrodniczego próbował stworzyć instytut ogrodnictwa. Jego myśl zrealizował prof. Szczepan Pieniążek. Wraz z nadaniem imienia i odsłonięciem tablicy pamiątkowej nastąpiło też otwarcie zmodernizowanych i rozbudowanych obiektów stacji, których poświęcenia dokonał ks. Zbigniew Pilichowski. W uroczystościach udział wzięli: rektor SGGW prof. Tomasz Borecki, wicewojewoda łódzki Krystyna Ozga, a także wiceprezydent Skierniewic Dorota Rutkowska.

Motorami przez Rosję

KUTNO. Dwóch mieszkańców Kutna: Tomasz i Dariusz Świerczyńscy, 10 lipca wyruszyło swoimi motocyklami w podróż do Madaganu w Rosji. Do pokonania mają 16 000 km. Trasa wiedzie przez Ukrainę, góry Ural, Syberię i Mongolię. Dotarcie do Madaganu zajmie podróżnikom

około 45 dni, skąd promem zamierzają dotrzeć do Władywostoku, a stamtąd już samolotem do Polski. Obecna wyprawa jest kolejnym wyzwaniem, jakie postawili przed sobą Świerczyńscy. Na motorach byli już w Norwegii, Maroku, Zachodniej Saharze i wielu innych zakątkach świata.

Z dzikiem w roli głównej

KIERNOZIA. Już po raz czwarty na terenie zespołu parkowo-pałacowego obchodzono Dni Kiernoskiego Dzika. Impreza rozpoczęła się od prezentacji artystycznej dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Kiernozi. Tradycyjnie dużym zainteresowaniem cieszyły

się zawody sportowe o tytuł Kiernozmana Roku 2008. Kolejną atrakcją był koncert Majki Jeżowskiej, po którym nastąpiła długo wyczekiwana konsumpcja pieczonego dzika. Z powodu ogromnej burzy, jaka przeszła nad Kiernozią, musiano wcześniej zakończyć imprezę.



Jako pierwsze na scenie wystąpili dzieci ze SP w Kiernozi

Piknik w europejskim stylu

SKIERNIEWICE. Centrum „Opus” w ramach działania Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Społecznego w Skierniewicach przy wsparciu Stowarzyszenia Rodzin Abstynenckich „Ametyst” zorganizowało 11 lipca Piknik Europejski. Jego głównym celem

było zaprezentowanie oferty Regionalnego Ośrodka EFS, a także przedstawienie organizacji pozarządowych funkcjonujących na terenie miasta. Poza prezentacją stowarzyszeń odbywały się też wykłady dotyczące sposobów pozyskiwania środków europejskich. Jak przystało na piknik, nie mogło zabraknąć też grilla i wspólnych zabaw.



Podczas gry w bule uczestnikom dopisywał świątynny humor

GOŚĆ ŁOWICKI

lowicz@goscnielny.pl

ADRES REDAKCJI: 99-400 Łowicz,
ul. Seminaryjna 6a
REDAGUJĄ: Marcin Wójcik
– dyrektor oddziału tel. 666 026 771,
Bohdan Fudała tel. 666 830 819,
Agnieszka Napiórkowska tel. 666 830 799,
ks. Paweł Stanisławski – asystent
kościelny

Z czym na zakupy?

Foliówki do lamusa

Coraz więcej miast, wśród nich także Skierniewice, włącza się w **ogólnopolską akcję „Stop dla foliówek”**.

Na stronie internetowej miasta znajduje się logo akcji oraz apel prezydenta Skierniewic Leszka Trębskiego do mieszkańców i przedsiębiorców, by podjęli próbę minimalizowania zużycia toreb foliowych. – Jako urząd



AGNIESZKA NAPIŃKOWSKA

Urszula Sielska nie ma nic przeciwko torbom ekologicznym, pod warunkiem, że będą wszędzie dostępne i tanie

popieramy akcję, gdyż zależy nam na ochronie środowiska, a torby foliowe nie tylko śmiecą, ale także są dla niego nieprzyjemne – wyjaśnia Anna Wolińska, rzecznik UM w Skierniewicach. Wycofywanie toreb foliowych nie dla wszystkich jest słuszne. – To akcja dla akcji – mówi Joanna Szymańska. – Nie wierzę, by udało się wycofać folie, są zbyt wygodne, a poza tym wcale nie jestem przekonana, że torby papierowe są lepsze i bardziej przyjazne środowisku. Przecież by pozyskać papier, trzeba wycinać drzewa – dodaje. **Nap**

krótko

Znów wygrał

KUTNO. Łukasz Wójcik, kutnowski pilot szybowcowy, zdobył złoty medal w Międzynarodowych Szybowcowych Mistrzostwach Polski w klasie standard. Zwycięstwo to zapewniło mu miejsce w reprezentacji podczas przyszłorocznych Mistrzostw Europy w tej klasie.

Skauci na Ukrainie

SKIERNIEWICE. 12 harcerzy wyjechało do regionu Sumskiego na Ukrainie w ramach ukraińsko-polskiej wymiany. Podczas przygotowanego przez nich wieczoru polskiego zaprezentowali rodzimy folklor, historię i polskie potrawy.

Rajd z ideą

ŁOWICZ. 7 czerwca na Starym Rynku zatrzymała się międzynarodowa grupa rowerzystów, biorąca udział w Rowerowym Rajdzie Pokoju 2008 Paryż–Moskwa–Pekin. Ideą rajdu jest walka o pokój na świecie, a także zachęcanie do korzystania z odnawialnych źródeł energii.

Co w trawie piszczy?

felieton

BEATA GRASZKA

dziennikarka Radia Victoria



felieton

MARCIN WÓJCIK

mwojcik@goscniedelny.pl



Pacjent zmarł

Sekcja zwłok, której zażądał dyrektor łowickiego szpitala, wyjaśni, co było przyczyną śmierci 33-letniego mieszkańca powiatu łowickiego. W ubiegłym tygodniu mężczyzna poczuł się źle w pracy. Kolega zawiadził go do szpitala. Tam, na izbie przyjęć, czekając na badanie, zemdlął. Od tego momentu trudno ustalić, co działo się dalej. Rodzina zmarłego twierdzi, że ustała akcja serca, została przeprowadzona reanimacja, a po niej pacjent został wypuszczony do domu, gdzie zmarł. Lekarz udzielający pomocy przekazał dyrektorowi szpitala zupełnie inny przebieg zdarzeń. Z dokumentacji wynika, że nie było zatrzymania krążenia i akcji serca, pacjent miał drgawki – informuje Andrzej Grabowski, dyrektor ZOZ w Łowiczu. Pacjent do domu wyszedł, bo nie chciał zostać w szpitalu na obserwacji. Błędem lekarza było z pewnością to, że nie poprosił o pisemne potwierdzenie braku zgody na dalsze leczenie w szpitalu – dodaje dyrektor. Nie ulega wątpliwości, że w tej sprawie jest wiele niejasności, ale dyrektor Andrzej Grabowski zapewnia, że zrobi wszystko, by sprawę wyjaśnić.

Litości. Proszę

Przez Sochaczew aż strach przejeżdżać. Radni uważają, że przestępczość w mieście sięga zenitu. Pijana młodzież dopuszcza się rozmaitych aktów wandalizmu. Głuchą nocą, kiedy spokojny człowiek przewraca się na drugi bok i zaczyna na śnić o spadku inflacji, nagle budzi go pisk opon. Spokojnie, to tylko nocne wyścigi na ulicach miasta. Radni zwrócili również uwagę burmistrzowi Czubackiemu na złe parkowanie samochodów. Nie chodzi o samochód burmistrza, ale o samochody mieszkańców. Tylko co ma piernik do wiatraka? Burmistrz słusznie zasygnalizował, że nie będzie pilnował parkingów. Osobiście też nie wyobrażam go sobie w pomarańczowej kamizelce i bejsbolówce. Sugestiami radnych oburzona jest Komenda Powiatowa Policji, bo według niej w mieście nie jest tak źle. Do grona oburzonych dołączyła też przewodnicząca rady, którą policja wezwała telefonicznie na przesłuchanie. Zaznaczyła, że na przesłuchania wzywano ją w poprzednim ustroju. Komendant zaś odpowiedział, że nie urządza imprezy i zaproszenia nie wysłał. Witamy w Polsce!

Wakacyjna oferta dla dzieci

Wczasy między blokami

Z roku na rok coraz większa liczba miast organizuje **aktywny wypoczynek dla dzieci, które wakacje spędzają w domu**. Półkolonie na stałe weszły do kalendarza dorocznych przedsięwzięć.

Malowanie w plenerze, wycieczki rowerowe do lasu, szaleństwa w wodzie, czytanie bajek, projekcja filmów, to tylko niektóre z miejskich propozycji dla najmłodszych na okres wakacji. Centrum Kultury w Żyrardowie zorganizowało prezentację i naukę gry na instrumentach perkusyjnych. Natomiast młodzi aktorzy i aktorki mieli okazję wykaazać się

wrodzonym talentem podczas zajęć teatralnych organizowanych przez Młodzieżowy Dom Kultury. Również w Żyrardowie kto chciał, mógł nauczyć się grać w badminton w Klubie Kultury Fizycznej „Koliber”. Nie mniej ciekawie jest w Łowiczu, Sochaczewie czy w Skierniewicach. W sochaczewskim Miejskim Ośrodku Kultury przez trzy tygodnie spotykało się około 40 dzieci. Wśród wielu atrakcji był wyjazd kolejką wąskotorową do Tułowic.

Wakacyjne zajęcia dla najmłodszych organizowane od poniedziałku do piątku to także wyciągnięcie ręki w stronę rodziców. Po pierwsze w większości placówek dzieci mogą liczyć na darmowy posiłek, a po drugie w wielu przypadkach pracujący rodzice nie są w stanie zapewnić właściwej opieki dziecku pozostającemu przez dwa miesiące w domu. Z reguły miejskie półkolonie trwają do końca sierpnia.

dk



Półkolonie w Rawie Mazowieckiej organizują m.in. ojcowie pasjonści

Pomysł na nudę

Parafialne plażowanie



MARCIN WOJCIK

Do bałtyckich plaż za daleko? Więc **przywieźmy plażę pod Warszawę**.

W pracach budowlanych uczestniczy zgrany zespół pod wodzą księdza proboszcza

straszny jej lejący się z nieba żar czy grabie i łopata.

Młodzież z parafii św. Antoniego w Radziwiłowie Mazowieckim buduje przy plebani boisko do siatkówki plażowej. Przedsięwzięciu błogosławi ksiądz proboszcz Grzegorz Żurek. – Był pomysł, byli chętni do ciężkiej pracy, więc czemu nie – mówi ks. Żurek. – No i po okazyjnej cenie znalazła się góra piasku – dodaje. Chętnych do pracy faktycznie nie brakuje, bo nawet płeć piękna pomaga i nie

Z boiska będą mogli korzystać wszyscy parafianie – od najmłodszych po najstarszych. Starsze pokolenie reprezentuje na budowie pan Andrzej Kucharski, który przy tym przedsięwzięciu jest prawą ręką proboszcza. Dzięki życzliwości wielu parafian budowa ma szansę zakończyć się jeszcze w lipcu. Pierwszym serwującym będzie oczywiście ksiądz proboszcz w sutannie.

Brakuje techników i inżynierów

Bomba z opóźnionym zapłonem

Najprawdopodobniej młodzież z Kutna będzie mogła studiować na Politechnice Łódzkiej w... Kutnie!

Niedawno na potrzeby szefa rządu zorganizowano konferencję na temat polskich zasobów intelektualnych. Prawda jest brutalna. Polskie uczelnie wyższe edukują na eksport. Za 20 lat brak wykwalifikowanej kadry w sektorze gospodarki spowoduje, że będziemy jednym z najbiedniejszych krajów UE. Ale jest nadzieja.

Wiele wskazuje na to, że Politechnika Łódzka otworzy w Kutnie swoją filię. Będą się w niej kształcić przyszli pracownicy zakładów powstających jak grzyby po deszczu na terenie miasta. Kutnowscy pracodawcy mają coraz większy problem ze znalezieniem pracowników wykwalifikowanych w kierunkach technicznych. Być może w Kutnie zostaną uruchomione takie kierunki, jak: elektrotechnika, mechatronika lub transport.

js

Zmiany personalne w diecezji

Wikariusz na walizkach

Przedstawiamy dalszy ciąg zmian personalnych w diecezji z 16 czerwca 2008 roku.

W tym numerze rozpoczynamy publikowanie zmian dotyczących wikariuszy. Będą one kontynuowane przez następne dwa tygodnie z uwzględnieniem neoprezbiterów. ■

Imię i nazwisko	Zwolniony	Mianowany
ks. Rafał Banasiak	z wikar. par. pw.św. Macieja Apostoła i św. Małgorzaty, Dziewicy i Męczennicy, w Bednarach	wikar. par. pw. Świętej Trójcy w Bolimowie
ks. Radosław Sawicki	z wikar. par. pw. św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika, w Białej Rawskiej	wikar. par. pw. św. Jana Chrzciciela w Mszczonowie
ks. Zbigniew Przerwa	z wikar. par. pw. Świętej Trójcy w Bolimowie	wikar. par. pw. Świętego Ducha w Łowiczu
ks. Maciej Budnik	z wikar. par. pw. św. Andrzeja Apostoła i św. Małgorzaty, Dziewicy i Męczennicy, w Dmosinie	wikar. par. pw. św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, w Skierniewicach
ks. Paweł Józwiak	z wikar. par. pw. św. Bartłomieja Apostoła w Domaniewicach	wikar. par. pw. św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, w Rawie Mazowieckiej
ks. Witold Panek	z wikar. par. pw. św. Jakuba Apostoła w Głownie	wikar. par. pw. św. Wawrzyńca, Diakona i Męczennika, w Sochaczewie
ks. Stanisław Kosiacki	z wikar. par. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krośniewicach	wikar. par. pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Żychlinie
ks. Marcin Rutkowski	z wikar. par. pw. św. Jana Chrzciciela w Kutnie	wikar. par. pw. św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach
ks. Grzegorz Pypeć	z wikar. par. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lubochni	wikar. par. pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Krośniewicach
ks. Henryk Andrzejewski	z wikar. par. p.w. Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu	wikar. par. pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Sochaczewie

Z wikarówki



felieton

KS. RAFAŁ BABICKI

wikariusz par. Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu

Bezpieczne wakacje?

Drogi w kierunku morza i gór pełne są turystów. Chyba nie ma kierowcy, który na drogę nie wyposażyłby swojego auta w CB-radio, GPS i inne gadżety. Wszystkie te urządzenia są tylko po to, by zapewnić wysoki komfort jazdy i bezpieczeństwo w czasie podróży. Oczywiście wiemy, że jest to tylko założenie teoretyczne, bo w praktyce, mam wrażenie, że rzeczy wcale nie spełniają swoich zadań. CB-radio nie służy przecież do tego, by zachować właściwą prędkość zgodną z przepisami, ale do tego, by jechać szybciej tam, gdzie „drożka jest czysta i nie susza”. Liczba sprzedawanych urządzeń wcale nie zmniejszyła ilości śmiertelnych wypadków, przyczynia się wręcz do jej utrzymania, a może nawet wzrostu. Po raz kolejny rzecz, która miała służyć, stała się raczej narzędziem do „poganiania czasu”. Wprowadza nerwowość i brak rozsądku na drodze, którą ja i ty jedziemy na wakacje.

■ R E K L A M A ■

103,5 FM
Łowicz/Sochaczew93,8 FM
Kutno94,7 FM
Rawa Maz.96,7 FM
Skierniewice98,1 FM
Mszczonów/Żyrardówradio
Victoria

www.radiovictoria.pl

agencja reklamowa





ZDJEŃCA KS. RAFAŁ BABICKI

Burze i rozgrzany

ŁOWICKA PIELGRZYMKĄ CORAZ BLIŻEJ.

– Kochani! Przeżyjcie to sami. Żadne słowa i relacje nie są w stanie oddać ducha pielgrzymowania. **To po prostu trzeba przeżyć na własnej skórze i duszy** – zapewnia pątniczka Aleksandra.

tekst

MARCIN WÓJCIK

mwojcik@goscnieдельник.pl

Już 6 sierpnia wyrusza XIII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę. Tegoroczne hasło pielgrzymki brzmi: „Bądźmy uczniami Chrystusa”. Biskup ordynariusz Andrzej F. Dziuba w zaproszeniu skierowanym do młodzieży napisał: „Skoro wszyscy jesteśmy zaproszeni do Chrystusowej szkoły mądrości i miłości, to także i nasza tegoroczna pielgrzymka będzie jednym z wielu wydarzeń wiary przybliżających nam prawdę o wielkiej godności i wielkim powołaniu, jakim obdarzeni zostali wszyscy uczniowie Chrystusa.

Grupa Czerwona u stóp Jasnej Góry – sierpień 2007

Przez dziewięć kolejnych dni – od 6 do 14 sierpnia podczas drogi, a także na postojach, we wspólnocie modlitwy i praktycznym doświadczeniu chrześcijańskiej miłości bliźniego pielgrzymi będą się zapoznawać z najbardziej

podstawowymi prawdami i zasadami życia, jakie przekazał wszystkim swoim uczniom Jezus Chrystus”.

Katecheza w drodze

Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę po raz pierwszy wyruszyła w 1996 r. z inicjatywy ks. bp. Alojzego Orszulika. Obecnie jej przewodnikiem jest ks. Robert Kwatek, a funkcję głównego asystenta przewodnika pełni ks. Rafał Babicki. Można śmiało powiedzieć, że obaj kapłani znają się na rzeczy, bo solidne przygotowanie pielgrzymki, to nie lada przedsięwzięcie.

Jak co roku w ŁPPM uczestniczyć będzie dziewięć grup

z różnych dekanatów diecezji. Oprócz modlitwy, pątnicy wysłuchają katechez i konferencji. Katechezy zasadnicze zostały przygotowane przez ks. R. Kwatkę w oparciu o „Ośiem błogosławieństw”. Zaś poranne konferencje przygotował ks. dr Dariusz Kuźmiński. Główne treści będą dotyczyły tajemnicy ludzkiego życia – życia kobiety i mężczyzny. Postawione zostaną pytania dotyczące wolności i wiary, a wszystko po to, by każdy mógł sobie odpowiedzieć na pytanie o osobistą drogę życia wyznaczoną przez Boga.

Dobre buty i Różaniec

Pielgrzymi już dziś przygotowują się do drogi. Oprócz





Po LEWEJ: Oczywiście na Jasnej Górze nie może zabraknąć łowiczank w pasiakach
Po PRAWEJ: W pielgrzymce uczestniczą także osoby niepełnosprawne

asfalt

poszukiwania wygodnych butów i opatrunków na ewentualne odciski, codziennie o 21.00 odmawiają dziesiątkę Różańca w intencji pielgrzymki. Wśród pątników jest bardzo wielu weteranów. Ks. Robert Kwatek mówi, że w sumie na pielgrzymkę idzie już po raz 29, a na łowicką chodził od samego początku. Jak przekonują uczestnicy, mimo trudności warto iść. – Gdy jest źle, zmęczenie daje o sobie znak, to często słyszysz: „Czy mogę w czymś pomóc, siostrzo?” – same te słowa już leczą – wspomina na forum internetowym pani Agnieszka z Grupy Pomarańczowej. – Mam problemy z kolanami, jak

się później okazało, moje stopy też nie za bardzo są dostosowane do pokonywania tyłu kilometrów, ale wszystko to nie ma znaczenia. Jak się ma odpowiednią motywację, to i siła sama przychodzi.

Natemat ŁPPM pisze także pani Aleksandra. – Każdego roku, kiedy planuję swoje wakacje, pielgrzymka znajduje się na pierwszym miejscu i wszystkie inne plany muszą być do niej dostosowane.

Grupa Błękitna kłęczy przed klasztorem jasnogórskim – sierpień 2007

XIII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa przybędzie na Jasną Górę 14 sierpnia. Dzień później pielgrzymi będą uczestniczyć w uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. ■



Pielgrzymkowe kolory

BIAŁO-ŻÓŁTY – grupa obejmuje pielgrzymów z dekanatu kutnowskiego i krośniewickiego. Przewodnikiem jest ks. Krzysztof Przesmycki.

BIAŁY – to dekanat łączycycki i piątkowski. Przewodnik – ks. Cyprian Lewandowski.

BŁĘKITNY – jedna z największych grup. Pielgrzymi z dekanatów: Sochaczew, Biała Rawska, Rawa Mazowiecka, Żyrardów oraz Warszawa zaczynają pielgrzymkę już 5 sierpnia, wędrując całą grupą do łowicza. Przewodnikiem jest ks. Piotr Żądło.

BRAZOWY – przewodnik grupy to ks. Mieczysław Iwanicki. Pielgrzymi z dekanatów: Rawa Mazowiecka, Nowe Miasto, Lubochnia i Biała Rawska.

CYTRYNOWY – rozpoczynają pielgrzymkę 5 sierpnia, pokonując pierwsze kilometry na odcinku Żychlin–Łowicz. Grupę tworzą dekanaty: Żychlin i Łowicz. Pielgrzymom przewodzi ks. Tomasz Staszewski.

CZERWONY – grupa obejmuje dekanaty Mszczonów, Żyrardów, Wiskitki. W zeszłorocznej pielgrzymce najmłodszy pątnik miał 10 miesięcy. Przewodnikiem jest ks. Adam Bednarczyk.

FIOLETOWY – pielgrzymi z dekanatu Skierniewice. Grupie przewodzi ks. Zbigniew Kaliński. W ubiegłym roku modlili się o zgodę, trzeźwość i jedność w rodzinach.

POMARAŃCZOWY – dekanat Żyrardów, Sochaczew oraz Duszpasterstwo Akademickie „Węzeł” w Łodzi. Przewodnikiem grupy jest ks. Tomasz Zieliński SDB.

ZIELONY – głównie pielgrzymi z parafii katedralnej i Świętego Ducha w Łowiczu oraz Głowna – par. św. Jakuba. Grupa pielgrzymuje pod przewodnictwem ks. Romana Wawrzyniaka.

Pielgrzymkowe ABC

Zapisy na pielgrzymkę trwają w parafiach do 27 lipca. Od 28 lipca do 3 sierpnia zapisy przyjmowane będą w parafii przewodnika danej grupy, a od 4 do 5 sierpnia w kurii łowickiej. Koszt pielgrzymki wynosi 50 zł od osoby. Druga osoba z rodziny płaci 45 zł. Każda następna o 5 złotych mniej. Dzieci przedszkolne – gratis.

Młodzież do osiemnastego roku życia musi mieć pisemną zgodę rodziców. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów – zaświadczenie od rodziców, że dziecko idzie na pielgrzymkę pod opieką osoby pełnoletniej z tej samej grupy pielgrzymkowej. Przy zapisie niezbędny jest dowód osobisty lub legitymacja szkolna. Jeśli zapisy są poza miejscową parafią, wymagane jest zaświadczenie od proboszcza.

XIII Łowicka Piesza Pielgrzymka Młodzieżowa na Jasną Górę wyrusza 6 sierpnia po Mszy św. o godz. 7.00 sprawowanej w łowickiej katedrze.

14 sierpnia pielgrzymi dotrą na Jasną Górę, a o godz. 13.00 zostanie odprawiona Msza św. na zakończenie pielgrzymki. 15 sierpnia – Uroczystość Wniebowzięcia NMP. O godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza św. dla wszystkich pielgrzymów.

Zwiedzaj z „Gościem” – Żyrardów reaktywacja

Ceglana sztabka złota



Na Wystawie Światowej w Paryżu Żyrardów uznano za **miasto o unikalnym układzie zabudowy fabrycznej i mieszkalnej**. Było to w 1900 roku, ale czar pozostał do dziś.

Świetne miejsce na wypad weekendowy z rodziną. Dogodna komunikacja kolejowa i samochodowa. Miasto jeszcze nie docenione, ale to tylko kwestia czasu, kiedy stanie się jedną z ważniejszych atrakcji na turystycznym szlaku Mazowsza. Nareszcie prędkość pozytywnych zmian liczy się tutaj nie w latach, ale w miesiącach.

Konserwa turystyczna

Jeszcze kilka lat temu nikt nie dałby wiary, że Żyrardów nękany bardzo wysokim wskaźnikiem bezrobocia może niebawem odzyskać swój dawny klimat.

Prężnie rozwijająca się osada fabryczna z drugiej połowy XIX w. ostro wyhamowała z początkiem lat 90-tych XX w.

Zlikwidowano wówczas Zakłady Przemysłu Lniarskiego. Na ich zgłiszczach funkcjonuje zaledwie namiastka tego, czym były wcześniej. Prawdziwe lniarskie serce Żyrardowa przestało bić. Samorządy długo zastanawiały się nad nową wizją miasta, które przecież od zawsze było fabryczne. Jarosław Szafaryn, naczelnik Wydziału Promocji i Kultury UM w Żyrardowie bez zastanowienia odpowiada na pytanie o główny kierunek, w którym zmierza miasto. – To jest i będzie turystyka. Systematycznie dążymy do tego, aby mieć coraz atrakcyjniejszą ofertę – zapewnia. Trudno się z nim nie zgodzić, gdyż Żyrardów ze względu na to, co pozostało po starych fabrykach, i na ciekawą zabudowę ma ogromny potencjał



Pałacyk Karola Ditttricha – obecnie siedziba Muzeum Mazowsza Zachodniego

Z LEWEJ: Kościół Matki Bożej Pocieszenia.

NA DOLE: Jarosław Szafaryn odpowiedzialny za promocję Żyrardowa stawia na turystykę

turystyczny. Ale jak na razie ma też dość skromne zaplecze, a przecież dzisiejszy turysta to wymagający klient, który nie zadowolony się konserwą turystyczną.

Ceglane budynki dają szansę, ale i rzucają wyzwanie władzom miasta.

Perełki przeszłości

Jedną z perełek miasta jest Park Ditttricha, który udało się odrestaurować dzięki unijnym środkom. W okresie letnim w każdą niedzielę o godz. 16.00 można tutaj posłuchać koncertów w wykonaniu uczniów i nauczycieli szkoły muzycznej. Poza tym stare drzewa, romantyczne altanki, rozmaite kładki, kamienne mostki, wodne zatoczki tworzą wyjątkowy klimat do odpoczynku.

Dużym ułatwieniem dla zwiedzających Żyrardów są bliskie odległości, bo wiele zabytków znajduje się w obrębie centrum miasta. Jedną z takich atrakcji jest neogotycki kościół Matki Bożej Pocieszenia.

Świątynia została zbudowana w latach 1900–1903 i jest wzorowana na katedrze w Kolonii (ośmiokrotnie pomniejszona). Najstarszy kościół w Żyrardowie należący do parafii rzymsko-katolickiej pochodzi z 1891 r. Dzisiaj jest to parafia św. Karola Boromeusza. Po zwiedzeniu wspomnianych świątyń, wystarczy przejść przez Plac Jana Pawła II, by znaleźć się na Nowym Świecie. Jest to dawna dzielnica robotnicza, gdzie powstają dziś słynne lofty.

Wszystkie budynki zabytkowej osady fabrycznej zbudowane są z cegły. Dlatego używane często sformułowanie „czerwony Żyrardów” może brzmieć dwuznacznie. Zapewne w obecnym ustroju politycznym chodzi o ceglane budynki. Kto ma możliwość je zobaczyć, powinien to zrobić jeszcze w te wakacje. Warto.

dk

